

POLONIA KAUKASKA

Выпуск 2 (10)

Весна 1998

ЕЖЕКВАРТАЛЬНАЯ ГАЗЕТА СОЮЗА ПОЛЯКОВ НА КМВ

Хроника

5 апреля, в Вербное воскресенье, в Костеле открылась выставка Т.Н. Рындиной. Представленные на выставке работы открывают новую, неожиданную грань творчества этой известной у нас в городе и крае журналистки. Мы надеемся в одном из ближайших номеров газеты рассказать более подробно об авторе работы.

А. Боголюбов



М. Кшесинская

Она была обожаемой женой, матерью, любовницей...

За ней оставалась легендарная слава выдающейся балерины русской сцены. Но, может быть, главное – она была великой актрисой, сыгравшей спектакль своей судьбы длиной в девяносто девять лет.



Поляки на Каеминводах

Каждый из трех поляков, о которых мы хотим рассказать, был каким-то образом связан с Каеминводами, оставил свой след в истории нашего края.

О ссыльном поляке Перкальском известно, к сожалению, немного. Он служил лесником на горе Машук. Избушка его находилась у скалы на северном склоне горы. Видимо, поэтому скалу стали называть Перкальской. А в 1879 году на пологом северном склоне горы Машук был заложен Перкальский заповедник площадью 60 га, который стал научным центром интродукции на КМВ. В разные годы здесь осуществлялись посадки редких деревьев, образовавших Перкальский арборетум.

200 лет назад, в 1797-1798 г.г. другой поляк – Ян Потоцкий – совершил тяжелое и полное опасностей путешествие на Кавказ. Ян Потоцкий (1761 – 1815) происходил из семьи известных польских магнатов, граф и ученый-историк, почетный член Академии наук, яркий представитель французского Просвещения, сегодня хорошо известный, как литератор, благодаря роману «Рукопись, найденная в Сарагосе»; с 1801 года он

жил в России и занимался ранней историей славянских народов, проблемой скифов. В 1797 – 1798 годах Ян Потоцкий совершил путешествие из Москвы на Кавказ, посетив Кизляр, Моздок, Георгиевск, Пятигорье, Тамань, Кальмицкую степь, т. е. проехав большую часть Северного Кавказа. Он внес значительный вклад в описание ряда регионов европейской России и Кавказа.

С Кисловодском связан небольшой отрезок жизни Матильды Кшесинской – прима-балерины, звезды императорского балета во времена царствования Николая П. После революции она вынуждена была эмигрировать. Наверное, Матильда Кшесинская, которой еще долго аплодировала приютившая ее Франция, могла своим мастерством продолжать

радовать своих соотечественников. Но близость с императором и последующее замужество за братом царя Великим князем Андреем Владимировичем обрекли балерину на изгнание и нелепые слухи.

Перед эмиграцией, отчаянно протестуя разлуке с Родиной, Кшесинская почти на три года, с небольшими перерывами, поселяется в Кисловодске.

Отечественная культура по праву гордится известными на весь мир балетными именами Павловой, Улановой, Плисецкой... В этом славном ряду не хватало первой звезды Императорского балета, хотя именно Матильда Кшесинская впервые потеснила заморских танцовщиц и первой среди россиянок исполнила 32 фуэте, став прима-балериной. В августе 1997 года общественность Кисловодска и Петербурга отметила 125-летие со дня рождения великой балерины. В Кисловодске по крупницам собирается все, что связано с пребыванием Матильды Кшесинской в этом городе.

Л. Калпакова



Czytamy po polsku

Эта страничка для тех, кто делает первые шаги в изучении польского языка и истории Польши. В помощь им мы публикуем два параллельных текста – на русском и польском языках.

О Лехе, Чехе и Русе

Давно, очень давно путешествовали по земле три брата – Лех, Чех и Рус. Ехали верхом, во главе вооруженных воинов, за ними слуги гнали стада скота, в телегах ехали женщины и дети. Все были уставшими и искали места, где могли бы поселиться со своим народом.

Однажды, когда вечер был уже близко, они выехали на большую поляну посреди леса. На ней рос огромный дуб, в толстых ветвях которого находилось гнездо белых орлов. Это место понравилось Леху, такого красивого он никогда раньше не видел. Решил, что останется здесь. Подошел к дубу, приказал достать из гнезда одного птенца орла. Посадив его на руку, посмотрел на него на фоне неба, красного от заходящего солнца. Решил Лех, что таким будет символ его и всего его народа. До сегодняшнего дня гербом Польши является белый орел на красном фоне.

Чех и Рус решили поехать дальше и искать место для себя. Попрощались с братьями и отправились: Чех – на юг, а Рус – на восток.

Лех построил крепость и назвал ее Гнездом – от гнезда орлов, которое там нашел. От Леха происходят поляки, которые себя также называют лехитами. Гнездо же стало первой польской столицей.

Чех и Рус также нашли места, которые им понравились, и поселились на них. От этих двух братьев происходят народы, соседствующие с поляками: чехи – на юге и русские – на востоке.

Dla tych, którzy robią swoje pierwsze kroki w uczeniu się języka polskiego oraz historii Polski. Życzymy im skutecznego nauczania.

O Lechu, Czechu i Rusie

Dawno, bardzo dawno temu przez kraj wędrowali trzej bracia – Lech, Czech i Rus. Jechali konno na czele zbrojnych wojów, za nimi czeladź pędziła стада bydła, na wozach jechały kobiety i dzieci. Byli zdrożeni i szukali miejsca, gdzie mogłyby osiedlić się wraz ze swoim ludem.

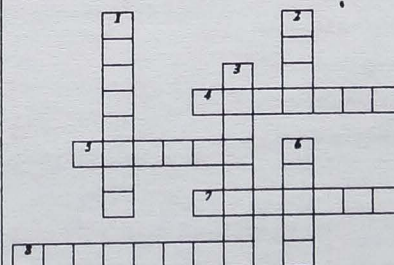
Pewnego dnia, gdy wieczór był już bliski, wyjechali na dużą polanę wśród puszczy. Rósł na niej olbrzymi dąb, w którego konarach białe орлы miały gniazdo. Podobalo się to miejsce Lechowi, tak pięknego nigdzie przedtem nie widział. Postanowił, że tu zostanie. Zbliżył się do dębu, zaczął wyjąć z gniazda jedno орле piskle. Posadził je sobie na ręce i popatrzył na nie, na tle nieba czerwonego od zachodzącego słońca. Postanowił Lech, że odtąd taki będzie znak jego i całego narodu. Do dziś herbem Polski jest biały орел na czerwonym tle.

Czech i Rus postanowili pojechać dalej i szukać miejsc dla siebie. Pożegnali się bracia i powędrowali – Czech na południe, a Rus na wschód.

Lech zbudował gród obronny i nazwał go Gniezdem – od орlego gniazda, które tam znalazł. Od Lecha wywodzą się Polacy, którzy nazywają siebie także Lechitami. Gniezno zaś stało się pierwszą stolicą Polski.

Czech i Rus także znaleźli kraje, które im się podobały i osiedlili się w nich. Od tych dwóch braci pochodzą narody sąsiadujące z Polakami – Czesi od południa i Rusini od wschodu.

«На досуге»



По горизонтали:

4. Столица Польши
5. Первая столица Польши
7. Горы на юго-востоке Польши.
8. Центр угольной промышленности

По вертикали:

1. Бывший концлагерь
2. Река в Польше
3. Горный курорт в Польше
6. Курорт на Балтийском море

Кроссворд составила Л. Калпакова

☞ Czas Mickiewicza

Dzisiaj drukujemy początek poematu «Pan Tadeusz», który jest jednym z najwybitniejszych utworów wieszczą narodowego Polski.

Przypominamy że 24 grudnia tego roku będziemy obchodzili dwusetną rocznicę urodzin tego poety.

Litwo! Ojczyzno moja! ty jesteś jak zdrowie;
Ile cię trzeba cenić, ten tylko się dowie,
Kto cię stracił. Dziś piękność twą w całej ozdobie
Widzę i opisuję, bo tęsknię po tobie.

Panno Święta, co Jasnej bronisz Częstochowy
I w Ostrej świecisz Bramie! Ty, co gród zamkowy
Nowogródzki ochraniasz z jego wiernym ludem!
Jak mnie dziecko do zdrowia przywróciłaś cudem
(Gdy od płaczącej matki pod Twoją opiekę

Ofiarowany, martwą podniosłem powiekę
I zaraz mogłem pieszo do Twych świątyń progu
Iść za wrócone życie podziękować Bogu),
Tak nas powrócisz cudem na Ojczyzny łono.
Tymczasem przenoś moją duszę utęsknioną

Do tych pagórków leśnych, do tych łąk zielonych,
Szeroko nad błękitnym Niemnem rozciągnionych;
Do tych pól malowanych zbożem rozmaitem,
Wyzłacanych pszenicą, posrebrzanych żytem;
Gdzie bursztynowy świerzop, gryka jak śnieg biała,

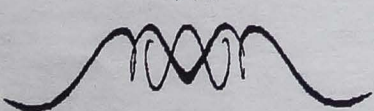
Gdzie panińskim rumieńcem dziecielina pała,
A wszystko przepasane jakby wstęgą, miedzą
Zieloną, na niej z rzadka ciche grusze siedzą.
Śród takich pól przed laty, nad brzegiem ruczaju,
Na pagórku niewielkim, we brzozowym gaju,

Stał dwór szlachecki, z drzewa, lecz podmurowany;
Świeciły się z daleka pobielane ściany,
Tym bielsze, że odbite od ciemnej zieleni
Topoli, co go bronią od wiatrów jesieni.
Dom mieszkalny niewielki, lecz zewsząd chędogi,

I stodołę miał wielką, i przy niej trzy stogi
Uzłątki, co pod strzechą umieścić się nie może;
Widać, że okolica obfita we zboże,
I widać z liczby kopic, co wzdłuż i wszerz smugów
Świecą gęsto jak gwiazdy, widać z liczby pługów

Orzących wcześniej łąny ogromne ugoru,
Czarnoziemne, zapewne należne do dworu,
Uprawne dobrze na kształt ogrodowych grządek:
Że w tym domu dostatek mieszka i porządek.
Brama na wciąż otwarta przechodniom ogłasza,
Że gościnna i wszystkich gościnnie zaprasza.

◆◆◆



Konstytucja 3 maja 1791 r.

Konstytucja znosiła wolną elekcję – tron miał przypaść księciu saskiemu i jego potomkom. Władzę ustawodawczą miał sprawować sejm głoszący większością i wybierany na dwuletnią kadencję. Co 25 lat zamierzano zwoływać sejm konstytucyjny mogący zmienić ustroj. Władzę wykonawczą stawała się Straż Praw, wspólna dla Polski i Litwy, której podporządkowano wszystkie urzędy, wspólne wojsko i skarb. Odpowiedzialność za naruszenie prawa przeniesiono z króla na ministrów usuwanych przez sejm. Państwo przyrzekało opiekę chłopom, a także potwierdzało przywileje Żydów.

Mimo pewnego wpływu ustroju angielskiego i amerykańskiego, filozofii oświecenia i francuskiej Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela (1789), konstytucja 3 maja stanowiła dzieło polskiej myśli politycznej i odpowiadała potrzebom chwili. Odrzuciła z dawnych zasad ustrojowych to, co wobec zagrożenia z zewnątrz stało się wyraźnie szkodliwe, jak wolna elekcja i liberum veto, a obywatelskie prawa polityczne rozszerzała na mieszczan. Stworzyła podstawy nowoczesnej monarchii konstytucyjnej z parlamentem i sprawnym rządem. Była dowodem, że Rzeczpospolita ma w sobie dosyć sił do przezwyciężenia kryzysu.

Według tekstu «Polskie dzieje od czasów najdawniejszych do współczesności».

XXX

Jan Kasprzowicz (1860-1926)

W świątę Alleluje (fragment)

Wstał Pan Jezus z martwych

Po trzydniowej męce,

Chodzi po wsi naszej

z chorągiewką w ręce.

Powiewa nią, wyśpiewuje

swoją Alleluję.

POŁONIA KAUKASKA

Jan Twardowski (ur. 1916 r.)

Po podwórkach pieją
Poranne koguty,
Chodzi Jezus s kajdan
Śmiertelnych rozkurty.
Chorągiewką wymachuje
Nucać Alleluje.

Szczęśliwy, kto pierwszy
zerwie się dziś z łózka,
Owies mu wyrośnie
Gęsty jak poduszka,
Niechże każdy wyśpiewuje
Swoją Alleluję!

◆◆◆

Marian Osmiałowski

Wielkanoc

Trzy Maryje do grobu szły,
jak bursztynowe mgły.
Śniegu było mało, ziemia się
czerniała.

Nad rudą czeluścią grobu
Marie się schyliły

Nisko się schyliły,

Śpiewnie się zdziwiły.

«Tu go nie ma, tu go nie ma
tylko jego odzienie».

Maria Jakubowa

i Kleofastowa, Maria z Magdali.

Purpurowo zmartwychwstaniem

horyzont się palił.

Jak obłoki bursztynowe trzy

Święte Marie ku zorzom szły.

◆◆◆

«На досуге»

Исключите лишнее слово из
следующих смысловых рядов:

1. Гнезно, Познань, Торунь, Варшава, Краков
2. Варга, Буг, Нарав, Висла, Хелм, Одра
3. Дунаец, Снярдвы, Мамры, Езэра
4. Чеслав Милош, Николай Коперник, Адам Мицкевич, Мария Коноплинская, Ксендз Ян Тwardowski

Составила Л. Колпакова

◆◆◆

Anegdota z ziemi kieleckiej (Wąchock)

Wąchock to stara osada przemysłowa nad rzeką Kamienną. Leży ona w pobliżu Starawic i Skarżyska-Kamiennej. Znajduje się tu przepiękne opactwo cystersów z początków XIII w. – jeden z najcenniejszych zabytków sztuki późnoromańskiej w Polsce. W pobliżu osady są malownicze wzgórza, lasy, tereny walk powstańskich i partyzanckich. Np. Na południe od osady, w lasach znajduje się rezerwat historyczny – obóz Langiewicza z 1863r. Wąchock – sympatyczna, podstarachowicka osada jest obiektem żartów i anegdot dotyczących prowincjonalizmu, zaściankowości, a także swobodnego populistycznego poczucia humoru. Kiedyś podobne anegdota krążyły o Pacanowie, Klaju czy Pcimiu. Podobne anegdota krążyły też o podkaszubińskim

O wielkanocnym poranku (fragment)

Poranek wielkanocny wszystko poprzemieniał,
nie ma więcej cmentarza, grobu i kamienia.
Świat stał się samym światłem i wprost w okna świeci,
skacze złotym zajazkiem w dobre ręce dzieci.
Dawną drogą Bolesną kroczy Weronika –
w chuście dzwon wielkanocny dźwięczy jak muzyka.
Cyreneńczyk z radością na nowy krzyż czeka.
Pierwszy papież ukradkiem sprawdza źródła wiary,
Wbiegł do grobu i cudu w zachwycie docieka.
Dobry łotr mówi pacierz i niesie ze łzami
baranka z chorągiewką, z jasnymi oczami.
Magdalena przymiśnie świąteczne życzenia,
Święty Jan pić zaczął. Już drży ze wruszenia.
I wszyscy w ewangelii ludzie zapomniani,
o których nic nie głoszą z ambony kapłani,
gromolą się jak niegdyś pasterze z królami
w poranek wielkanocny. Stukają sercami.

Sianowie, greckiej Abderze, irańskim
Kaszwinia.

☞ W Wąchocku była taka gęsta mgła, że zderzyły się dwie orkiestry dęte.

☞ W Wąchocku na dzień zwijają asfalt, żeby go kury nie podziobały.

☞ W Wąchocku kościelny chodził w kasku, bo jak ukradł serce, to rzuca w dzwon kamieniami.

☞ W Wąchocku jest najdłuższy most na świecie, bo budują go wzdłuż rzeki.

☞ W Wąchocku ples się zabił o budę, bo sołtys uwiązał na sprężynie.

☞ W Wąchocku konie są tak chude, że chowają się przed deszczem pod dyszel.

☞ W Wąchocku kot sołtysa jest przemądrzały, bo zjadł świeczkę i po clemku świecił.

☞ W Wąchocku jest taki południk z równoleżnikiem, że w południe w knajpale wszyscy równo leżą.

☞ W Wąchocku sołtys zebrał na łące wszystkie gąsienice. Będzie budował czołgi.

☞ W Wąchocku nie ma grzebleni, bo sołtys zgubił dolara i kazał las przeczesać.

☞ W soboty i niedziele poełgi elektryczne przez Wąchock nie kursują. Żona sołtysa suszy pranie.

☞ Kiedyś na szosie pod Wąchockiem utworzył się ogromny korek. To droge zamknęło, bo sołtys spodnie walcem prasował.

☞ Gospodarze z Wąchocka zakładają krowom zielone okulary i karmią je słomą.

☞ Specjalność restauracji w Wąchocku: kura, duszona w płocie.

☞ Do kościoła idą gęsgo i nikt nikogo nie wyprzedza, bo musiałby «dzień dobry» powiedzieć.

☞ Nad miejscową szkołę dobudowano dwa płętra, żeby dzieci były wysoko kształcone.

«Rotax» 2/3 (18/19) '95

Редакционная коллегия

А. А. Боголюбов, М. И. Завадская, Л. И. Колпакова, А. С. Рудой